


Cyfrowe Muzeum Teatru Wielkiego w Łodzi


Wojciech Kilar
Wojciech Kilar, 1932, Łódź. Kompozytor, pianista, dyrygent. W latach 1955-1960 kierownik zespołu chóralnego „Pieśń” w Łodzi. W 1960 roku wyjechał do Wrocławia, gdzie pracował w Teatrze Wielkim. W 1965 roku powrócił do Łodzi, gdzie do dziś mieszka i tworzy. Jego muzyka jest pełna emocji i wyrazistości. Kilar jest autorem wielu oper, symfonii, koncertów i muzyki filmowej. Jego najbardziej znane dzieła to „Czarna krowa”, „Wielki dzień”, „Czarna krowa” i „Wielki dzień”.



Wojciech Kilar, 1932, Łódź. Kompozytor, pianista, dyrygent. W latach 1955-1960 kierownik zespołu chóralnego „Pieśń” w Łodzi. W 1960 roku wyjechał do Wrocławia, gdzie pracował w Teatrze Wielkim. W 1965 roku powrócił do Łodzi, gdzie do dziś mieszka i tworzy. Jego muzyka jest pełna emocji i wyrazistości. Kilar jest autorem wielu oper, symfonii, koncertów i muzyki filmowej. Jego najbardziej znane dzieła to „Czarna krowa”, „Wielki dzień”, „Czarna krowa” i „Wielki dzień”.

Wojciech Kilar, 1932, Łódź. Kompozytor, pianista, dyrygent. W latach 1955-1960 kierownik zespołu chóralnego „Pieśń” w Łodzi. W 1960 roku wyjechał do Wrocławia, gdzie pracował w Teatrze Wielkim. W 1965 roku powrócił do Łodzi, gdzie do dziś mieszka i tworzy. Jego muzyka jest pełna emocji i wyrazistości. Kilar jest autorem wielu oper, symfonii, koncertów i muzyki filmowej. Jego najbardziej znane dzieła to „Czarna krowa”, „Wielki dzień”, „Czarna krowa” i „Wielki dzień”.


Henryk Sienkiewicz
Henryk Sienkiewicz, 1866-1910, Żelazowa Wola. Pisarz, historyk, publicysta. Autor powieści historycznych, m.in. „Ojciec timek”, „Krzyżacy”, „Wojna i pokój”. Sienkiewicz był jednym z najbardziej znanych polskich pisarzy. Jego powieści były tłumaczone na wiele języków i stały się bestsellerami. Sienkiewicz był również historykiem i publicystą. Jego dzieła historyczne były pełne emocji i wyrazistości. Sienkiewicz jest uważany za jednego z największych polskich pisarzy. Jego powieści były tłumaczone na wiele języków i stały się bestsellerami. Sienkiewicz był również historykiem i publicystą. Jego dzieła historyczne były pełne emocji i wyrazistości. Sienkiewicz jest uważany za jednego z największych polskich pisarzy. Jego powieści były tłumaczone na wiele języków i stały się bestsellerami.



Henryk Sienkiewicz, 1866-1910, Żelazowa Wola. Pisarz, historyk, publicysta. Autor powieści historycznych, m.in. „Ojciec timek”, „Krzyżacy”, „Wojna i pokój”. Sienkiewicz był jednym z najbardziej znanych polskich pisarzy. Jego powieści były tłumaczone na wiele języków i stały się bestsellerami. Sienkiewicz był również historykiem i publicystą. Jego dzieła historyczne były pełne emocji i wyrazistości. Sienkiewicz jest uważany za jednego z największych polskich pisarzy. Jego powieści były tłumaczone na wiele języków i stały się bestsellerami.

Henryk Sienkiewicz, 1866-1910, Żelazowa Wola. Pisarz, historyk, publicysta. Autor powieści historycznych, m.in. „Ojciec timek”, „Krzyżacy”, „Wojna i pokój”. Sienkiewicz był jednym z najbardziej znanych polskich pisarzy. Jego powieści były tłumaczone na wiele języków i stały się bestsellerami. Sienkiewicz był również historykiem i publicystą. Jego dzieła historyczne były pełne emocji i wyrazistości. Sienkiewicz jest uważany za jednego z największych polskich pisarzy. Jego powieści były tłumaczone na wiele języków i stały się bestsellerami.

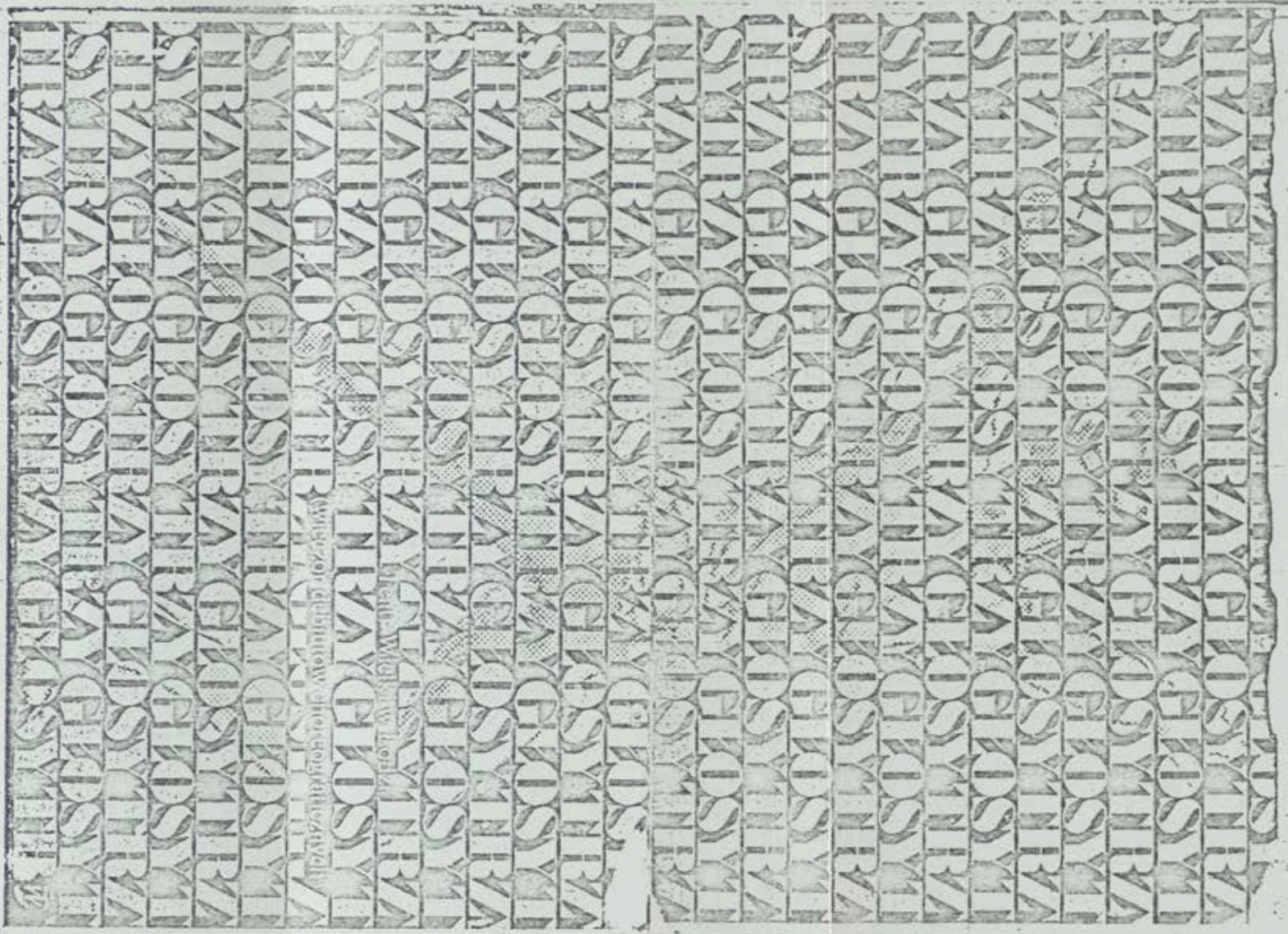
Henryk Sienkiewicz
Henryk Sienkiewicz, 1866-1910, Żelazowa Wola. Pisarz, historyk, publicysta. Autor powieści historycznych, m.in. „Ojciec timek”, „Krzyżacy”, „Wojna i pokój”. Sienkiewicz był jednym z najbardziej znanych polskich pisarzy. Jego powieści były tłumaczone na wiele języków i stały się bestsellerami. Sienkiewicz był również historykiem i publicystą. Jego dzieła historyczne były pełne emocji i wyrazistości. Sienkiewicz jest uważany za jednego z największych polskich pisarzy. Jego powieści były tłumaczone na wiele języków i stały się bestsellerami.



Henryk Sienkiewicz, 1866-1910, Żelazowa Wola. Pisarz, historyk, publicysta. Autor powieści historycznych, m.in. „Ojciec timek”, „Krzyżacy”, „Wojna i pokój”. Sienkiewicz był jednym z najbardziej znanych polskich pisarzy. Jego powieści były tłumaczone na wiele języków i stały się bestsellerami. Sienkiewicz był również historykiem i publicystą. Jego dzieła historyczne były pełne emocji i wyrazistości. Sienkiewicz jest uważany za jednego z największych polskich pisarzy. Jego powieści były tłumaczone na wiele języków i stały się bestsellerami.

Henryk Sienkiewicz, 1866-1910, Żelazowa Wola. Pisarz, historyk, publicysta. Autor powieści historycznych, m.in. „Ojciec timek”, „Krzyżacy”, „Wojna i pokój”. Sienkiewicz był jednym z najbardziej znanych polskich pisarzy. Jego powieści były tłumaczone na wiele języków i stały się bestsellerami. Sienkiewicz był również historykiem i publicystą. Jego dzieła historyczne były pełne emocji i wyrazistości. Sienkiewicz jest uważany za jednego z największych polskich pisarzy. Jego powieści były tłumaczone na wiele języków i stały się bestsellerami.

Handwritten: *Handwritten*



Handwritten: *Tu oryo*

Vertical text on the right edge of the page, partially cut off:
zes
est
debi
ca
1960
niw
my
zie
har
nor
lad
eje
odz
hor
bow
zek
nic
zyk
st l
obla
zej
fran
dys
elig
ces
wiz
wil
stru
oryo
oct



Czesław Miłosz (ur. 1911 na Litwie) jest przede wszystkim poetą.

Debiutował w 1933 roku *Poematem* „Czasie zastygłym”. Był współtwórcą „Liry poetyckiej „Zagary”

W 1951 roku przebywał na emigracji. Od 1960 wykłada literaturę słowiańską na Uniwersytecie w Berkeley. Najważniejsze jego wiersze to: *Ocalenie*, *Światło ziemne*, *Król Popiel* i inne wiersze, *Wiosna bez imienia*. Jest również autorem dwu powieści: *Zdobycie Łodzi*, *Dolina Issy* oraz tomów esejów literacko-filozoficznych, m.in. *Wiosna w Europie*, *Widzenia nad zatoką San Francisco*, *Prywatne powiastki*.

Przekładał poezję polską na język angielski oraz poetów angielskich, amerykańskich, francuskich i Biblię na język polski.

Był laureatem Literackiej nagrody im. Leona Chmińskiego w 1980 roku.

Poezja Miłosza głęboko zakorzeniona w tradycjach polskich jest przede wszystkim filozoficznym, moralnym i religijnym poszukiwaniem wartości. Czesław Miłosz jest często nazywany katastroficzną wiarą w siebie głęboką krytykę i wizją naukowo-technicznej. Miłosz szuka wartości trwałych, w imię których można będzie przetrwać i wygrać kryzys idei humanizmu.



Dobrosława Gutek, solistka baletu w Teatrze Wielkim w Łodzi, jest absolwentką Państwowej Szkoły Baletowej w Bytomiu. Debiutowała w 1973 roku na scenie Opery Śląskiej. Tańczyła m.in. w *Jeziorku labędam* P. Czajkowskiego, *Carmen* - suicie R. Szchedrina - G. Bizeta, *Giselle* A. Adama, *Stworzeniu świata* A. Pietrowa, *Don Kichocie* L. Minkusa, *Sylfidach* Chopina, *Peer Gynt* E. Griega. W 1977 roku uzyskała stypendium Ministerstwa Kultury i Sztuki na 10-cio miesięczny staż pedagogiczno-choreograficzny do Państwowego Instytutu Sztuk Teatralnych (GITIS) w Moskwie. Po powrocie tańczy

w Operze Śląskiej jeszcze tylko jeden sezon, a od września 1979 roku zostaje solistką łódzkiego Teatru Wielkiego.

Tradycyjny repertuar klasyczny umożliwiający perfekcyjne opanowanie techniki tańca tradycyjnego nie zaspakaja jej ambicji i zainteresowań artystycznych. Dobrosława Gutek marzy o spektaklu baletowym będącym syntezą umiejętności technicznych, pantomimy, plastyki ciała, gestu, wyzwalającym osobowość artysty tak często niedostrzeżoną przez choreografów.

Praca nad baletem do utworów Czesława Miłosza jest choreograficznym debiutem młodej Artystki.

Motto:

Artyści mają być nie tylko tancerzami popisującymi się wyczynami technicznymi, lecz aktorami, ludźmi przekazującymi widzom najlepsze przeżycie duchowe, czyny wywołane namiętnościami: gniewem, miłością, bólem i ekstazą.
(Thomas Arbeau XVIw.)

Esse

Przyglądałem się tej twarzy w osłupieniu. Przebiegały światła stacji metra, nie zauważałem ich. Co można zrobić, jeżeli wzrok nie ma siły absolutnej, tak żeby wciągał przedmioty z zachłystaniem się szybkości, zostawiając za sobą już tylko pustkę formy idealnej, znak, niby hieroglif, który uproszczono z rysunku zwierzęcia czy ptaka?

Lekko zadarty nos, wysokie czoło z gładko zaczesanymi włosami, linia podbródka – ale dlaczego wzrok nie ma siły absolutnej? – i w różowawej bieli wycięte otwory, w których ciemna błyszcząca lawa. Wchłonać tę twarz, ale równocześnie mieć ją na tle wszystkich gałęzi wiosennych, murów, fal, w płaczu, w śmiechu, w cofnięciu jej o piętnaście lat, w posunięciu naprzód o trzydzieści lat. Mieć. To nawet nie pożądanie. Jak motyl, ryba, łodyga rośliny, tylko rzecz bardziej tajemnicza. Na to mi przyszło, że po tylu próbach nazywania świata umiem już tylko powtarzać w kółko najwyższe, jedyne wyznanie, poza które żadna moc nie może sięgać: ja jestem – ona jest.

Krzyczcie, dmijcie w trąby, utwórzcie tysiączne pochody, skaczcie, rozdzierajcie sobie ubrania, powtarzając to jedno: jest!

I po co zapisano stronice, tony, katedry stronic,
jeżeli belkoce jakbym był pierwszym, który
wylonił się z ilu na brzegach oceanu? Na co
zdały się cywilizacje Słońca, czerwony pył
rozpadających się miast, zbroje i motory
w pyłe pustyni, jeżeli nie dodały nic do tego
dźwięku: jest?

Wysiadła na Raspail. Zostałem z ogromem
rzeczy istniejących. Gąbka, która cierpi bo nie
może napelnić się wodą, rzeka, która cierpi bo
odbicia obłoków i drzew nie są obłokami
i drzewami.

1954, *Brie-Comte-Robert*

Kiedy księżyc

Kiedy księżyc i spacerują kobiety w kwiatostych sukniach
Zdurniewają mnie ich oczy, rzęsy i całe urządzenie świata.
Wydaje mi się, że z tak wielkiej wzajemnej skłonności
Mogłaby wreszcie wynikać prawda ostateczna.

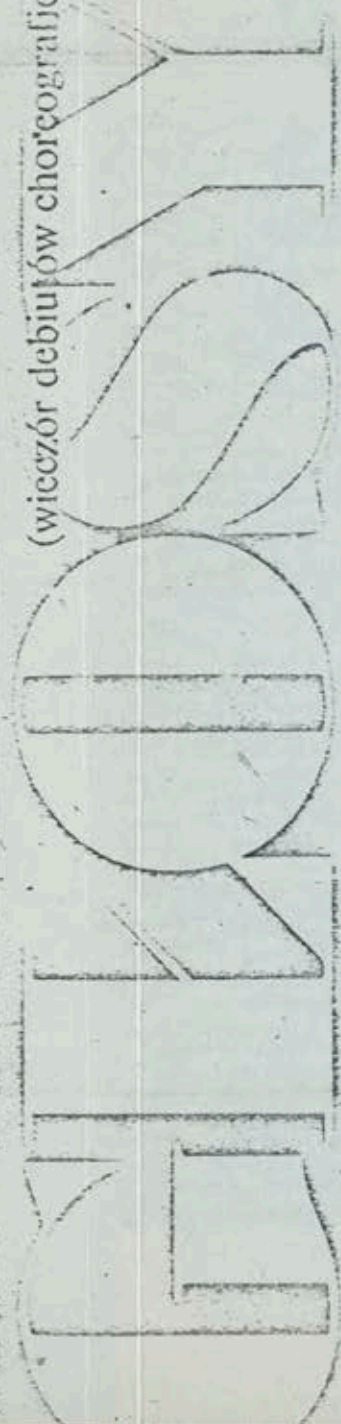
Piosenka

Jakakolwiek jest boleść, będzie więcej boleści.
Noc jest czarna, ale będzie czarniejsza.
Dobrze takim co żyli, ale w porę odeszli
Ty więc nie bierz spraw ludzkich do serca.

Los był prosty, ale będzie krzywy.
Czysta woda zostanie zatruta.
Kto jest mądry będzie nieszczęśliwy,
A głupiemu szczęście jak pokuta.

Gwiazda wszędzie i zaraz przeminie.
Na czekaniu puste lata zbiegną.
Co upadło, zettleje w ruinie.
I goryczą będzie ziemskie piękno.

(wieczór debiutów choreograficznych)



Układ choreograficzny do tekstu Czesława Miłosza Esse

Realizatorzy:

Dobrosława Gutek
Inszeniacja i choreografia
Bożena Smolec-Błaszczuk
Scenografia

Tekst czyta

Janusz Peszek

Wykonawcy:

Elżbieta Klimek, Michalina
Korniluk, Anna Kulik, Mirosława
Nowak, Krzysztof Kulik,
Grzegorz Miloń

Narodziny Afrody

Złocisty to był dzień. Błękitne zadumanie objęło cały świat. Na modrym oceanie słoneczny zasnął blask. Na ziemi i na niebie cisza zdawała się wsłuchiwać sama w siebie. Omdlewał w okrąg świat od światła i gorąca, różany płonął kwiat, srebrniała lilia drżąca, nad cichą, modrą toń nieskończonego morza płynęła kwiatów woń, jak lutni dźwięk, w przestworza.

Wtem – jakby zwiewny rój motyli skrzydłem drżącym potrafił śpiący blask i śpiącą głąb pod słońcem: zadrgała senność sfer i kwiaty zaszeptały, niepokój jakiś świat ogarnął nagle cały, oczekiwanie – cud jakiś się dziwny iści, – z błękitno-złotych wód, z zielono-złotych liści dźwięczący wybiegł szmer, lękliwy i radosny, zadrgała senność sfer, jak w narodziny wiosny

I ze srebrzystych pian, co w słońcu nieruchomie w tęczach świetlanych skier leżą na wód ogromie, wśród blasku, ciepła, mgieł złocistych, z wód kryształu nagi niewieści kształt wynurza się pomału – zdumienie zdjęło świat: przejrzyste milkną sfery, drzeć przestał róża kwiat, liliowe ścichły szmery, jakby zaklęta, woń stanęła skryształona, i w zadziwieniu w toń spojrzała nieb opona.

A ze srebrzystych pian Afrodis wyszła biała i naprzód słońcu swój promienny uśmiech stała, potem przez modrą głąb powoli szła ku ziemi, znacząc swej drogi ślad kroplami świetlistymi, i boski uśmiech śle niebiosom, lądom, wodzie, a świat dziwował się precudnej jej urodzie, blask ją osuszać biegł, woń obcierała z rosy, u nóg jej śnieżnych legł ocean modrowłosa.

A ona w słońcu swe suszyła ciało białe, zefiry pieszczą ją z rozkoszy oszalałe, ślizgają się od stóp po nogach jej do łona, całują piersi jej i szyję i ramiona, spijają perły pian z jej zagieć i lubieżne w lotny okrążą tan jej uda smukłe, śnieżne, z wolna się suną wzdłuż jej pełnych bioder, a potem ku ustom z wonią róż wlatują nagłym wzlotem.

Muskają włosy jej złociste, miękkie, śliczne, złocisty szafir ócz owieją balsamiczne i omdlewając już do stóp jej kornie padną... A ona rękę swą podniosła światowładną i naga stała tam a dziwna jej potęgą aż do Hadesu bram nieprzekroczonych sięga, i zadrżał wszechświat w krąg, bo z morskich głębokości sprawczyni wyszła mąk najsroższych dla ludzkości.

Teatr Wielki
w Łodzi

Premiera 6 grudnia 1980

Krzysztof Knittel Głos kobiecy

do cyklu wierszy
Rafała Wojaczka
Głos kobiecy
(z nieznanej poetki)

Realizatorzy:

Ewa Wysocka

Inscenizacja i choreografia

Maria Tychmanowicz-Walczak

Scenografia

Tajma zrealizowana w Studio
Eksperymentalnym Polskiego Radia
w Warszawie

Wykonawcy:

Krzysztof Knittel, Stanisław

Skoczyński

Na instrumentach perkusyjnych
na scenie grają:

Marian Adamus, Adam

Tomaszewski, Leszek Wandos

Realizacja dźwięku:

Jacek Kołodziej

Obsada:

- Ona Wcielenie I
Anna Fronczek
Iwona Muszyńska
Małgorzata Swiatała
Wcielenie II
Renata Dąbrowska
Małgorzata Śladysz
Wioletta Sokołowska
Wcielenie III
Dobrosława Gutek
Michalina Korniluk
Liliana Kowalska
On Jarosław Biernacki
Andrzej Cybulski
Roman Komassa
Tomasz Łukaszyński



Krzysztof Knittel ur. 1947 w Warszawie. Studiował kompozycję u Tadeusza Bairda, Andrzeja Dobrowolskiego i Włodzimierza Kotońskiego oraz reżyserię muzyczną w warszawskiej PWSM.

Od 1973 roku współpracuje ze Studiem Eksperymentalnym Polskiego Radia. Współzałożyciel wraz z Elżbietą Sikorą i Wojciechem Michniewskim grupy kompozytorskiej KEW. W 1978 roku przebywał w Buffalo (USA) i grał z zespołem The Center of the Creative and Performing Arts. Jako kompozytor i wykonawca występował na wielu festiwalach i koncertach w całej Europie i w Stanach Zjednoczonych.

Ostatnie kompozycje: *szkice* dla dowolnych wykonawców (1978), *reszki* na taśmę (1978), *niskie dźwięki* na tam-tam i/lub taśmę (1978), *5 utworów* na wiolonczelę i fortepian (1979), *studia 1-3* na taśmę (1979), *poligamia* na taśmę (wspólnie z Andrzejem Biezanem, (1979), *29-pięciolinii* dla dowolnych wykonawców (1980), *3 etiudy* na fortepian (1979-80), *norcet* na taśmę (1980).



Ewa Wycichowska, I solistka baletu łódzkiego Teatru Wielkiego. Będąc wychowanką Szkoły Baletowej w Poznaniu miała możliwość zetknięcia się z twórczością choreograficzną Conrada Drzewieckiego, którego nowatorska technika i koncepcja współczesnego spektaklu baletowego zafascynowała młodą Artystkę i zaszczerpił w niej marzenia o nowoczesnej formie wyrazu tańca. Wycichowska realizowała ją jako wykonawczyni prawie całego repertuaru Teatru Wielkiego w Łodzi, z którym związała się na stałe od 1968 roku. Artystka znana jest publiczności i krytyce jako odtwórczyni głównych partii w baletach tradycyjnych (*Julia w Romeo i Julii* S. Prokofiewa, rola tytułowa w *Królewnie Śnieżce* B. Pawłowskiego, *Liza w Corce de strzeżonej* F. Hérolda i J. Lanchbery'ego, rola tytułowa w *Gajane* A. Chaczaturiana i *Giselle* A. Adama) jak również w baletach współczesnych (m.in. główne partie w *Zielonym stole* K. Joossa, *Solenne* W. Kilara, *Ad Hominem* Zb. Wiszniewskiego, *Concerto grosso* B. Szabelskiego, *Ognistym Ptaku* I. Strawińskiego).

Choreografowie tych baletów, m.in. C. Drzewiecki, E. Papiński, B. Ejfman, K. Jooss kształtowali jej oblicze artystyczne.

Wiedzę o tańcu moderne Artystka znacznie poszerzyła dzięki przyznaniu jej stypendium w L'Academie Internationale de la Danse w Paryżu w sezonie 1974/75. Była tam uczennicą Yuriko, Peter Gossa, Armodea, Aline Roux i innych.

Gra słów

I
Kochałem ciebie... Zia dola nad nami
od pierwszej chwili twarz jawiła ciemną;
odszedłem - twymi pożegnany łzami
nad wszystkim w świecie, tylko nie nade mną.

Odszedłem... Świat się cały nie zawałił,
ani runęły pod nim rusztowania,
tylko-m u progu twojego zostawił
całe pragnienie i miłość kochania.

III
Przychodzisz do mnie noc po nocy,
śnisz mi się długo i boleśnie--
patrzę w twe oczy, a twe oczy
są jak dwa zimne światła z lodu.

Wyciągam ręce do twych dłoni:
twe dłonie są jak ostre noże;
chwytam twe małe drogie stopy:
twe stopy są jak ostre ciernie.

I budzę się od krwi na rękach,
na dzień się budzę długi, smutny--
przechodzisz do mnie noc po nocy
śnić mi się długo i boleśnie.

Dla rymu

I
Kocham cię, światło! Na moje źrenice
zlewasz się falą; nurzam się w niej, tonę,
oczy ku tobie wznoszę rozżęsknione,
na twej jasności promienną mgławicę.

Kocham cię, jasna! Patrzę na twe lice,
oczu szafiry rzęsą ozłocone,
na krasę twoich ust - patrzę i płonę,
tym więcej pragnąc, im więcej się syce...

Kiedy mię światło falą opromienia,
zda mi się, czuję twoje uściśnienia,
a gdy w ramiona ciebie, jasna, chwytam:

całą mi światła płonie świat ozdoba
i sam już nie wiem, i sam siebie pytam:
czyś ty jest światłem? czy światło jest tobą?



Mieczysław Karłowicz (1876-1909), najwybitniejszy symfonik polski przed Szymanowskim; autor utworów symfonicznych (m.in. *Symfonia „Odrodzenie”*, poematy symfoniczne: *Powracające fale*, *Odwieczne pieśni*, *Rapsodia litewska*, *Stanisław i Anna Oswiecimowie*, *Smutna opowieść*), *Serenady* na orkiestrę smyczkową, *Koncertu skrzypcowego A-dur*, *Menueta* na kwartet smyczkowy, drobnych utworów skrzypcowych, wiolonczelowych i fortepianowych oraz subtelnie lirycznych pieśni. W polskiej muzyce M. Karłowicz reprezentował ideały artystyczne Młodej Polski. Był on równocześnie pierwszym kompozytorem, który po okresie stagnacji w muzyce polskiej II połowy XIX wieku stworzył dzieła na poziomie europejskim. Linia rozwojowa jego twórczości przebiegała od utworów kameralnych, fortepianowych i pieśni do muzyki symfonicznej. W tej dziedzinie rozwinał się w pełni jego talent twórczy. Dokładna znajomość twórczości kompozytorów europejskich II połowy XIX wieku i początku XX wieku, zwłaszcza F. Liszta, R. Wagnera, P. Czajkowskiego, R. Straussa, wpłynęła na wzbogacenie warsztatu kompozytorskiego Karłowicza, przede wszystkim w zakresie instrumentacji i harmoniki. W jego twórczości, w szczególności w poematach symfonicznych znalazły odbicie typowe tendencje idiosyncrasy muzyki II połowy XIX wieku, wyrażające się głównie w kontemplacyjnym charakterze utworów. Związki twórczości Karłowicza z polską muzyką ludową występują głównie w *Rapsodii litewskiej*, gdzie Karłowicz posługuje się oryginalnymi melodiami ludowymi. Jego pełne liryzmu pieśni odznaczają się przemyślanym doborcem tekstów, z przewagą młodopolskiej poezji Kazimierza Tuwima.



Kazimierz Wrzosek, I taniec w Teatrze Wielkim w Łodzi. Ukończył z wyróżnieniem Szkołę Baletową w 1962 roku. W tym samym roku rozpoczął pracę w Operze Baletycznej w Gdańsku i zadebiutował rolą tytułową w balecie S. Prokofiewa *Syn marnotrawny*. Siedmiolatnia praca w tym teatrze przyniosła Artystcie uznanie publiczności i krytyki ogólnopolskiej. Swoją repertuar powiększył o następujące partie: Zygryda w *Jeźdźcach i będkach* P. Czajkowskiego, Księcia w *Dziadku do Orzechów* P. Czajkowskiego, Wacława w *Fontannie Bachczysaraju* B. Asafiewa oraz o główne role w *Niobe* J. Luciwka, *Tyranti i Ośle* Zb. Turskiego, w *Wesołym miasteczku* S. Kisieliewskiego. W 1969 roku podjął pracę w Operze w Bydgoszczy. Tańczył tam Ferhada w *Legendzie o miłości* A. Mielnikowa oraz Danillę w *Kamiennym kwiecie* S. Prokofiewa. Od września 1971 roku pracuje w Łódzkim Teatrze Wielkim, a obecnie pełni funkcję kierownika baletu. W tym czasie rozszerzył swój repertuar o: *Dafnisa* w *Dafnisi i Chloei* M. Ravela, *Śmierć* w *Zielonym stole* K. Joossa, *Colina* w *Córce ze strzeżonej* F. Hérolda - J. Lanchbery'ego, rolę tytułową w *Orfeusz* Monteverdiego, *Giko* w *Gajane* Chaczaturjana, *Alberta* w *Giselle* A. Adama, *Iwana* w *Ognistym Ptaku* I. Strawińskiego i inne. Kazimierz Wrzosek, wielokrotnie występował gościnnie w wielu krajach m.in. w Jugosławii, Czechosłowacji, NRD, Bułgarii, Finlandii, RFN, Francji oraz Peru. Przedstawiany balet do muzyki M. Karłowicza *Odrodzenie* i poezji K. Tuwima jest pierwszą propozycją choreograficzną Artysty.

Zdobyte już doświadczenia uzupełniła jeszcze podczas kursów tańca jazzowego w Polsce (1979, 1980), na których wykładowcą w zakresie moderne-jazz-dance był Alan Bernard ze Szwajcarii. Obecnie, obok stałej pracy w teatrze, Ewa Wycichowska jest studentką ostatniego roku Wydziału Pedagogiki Tańca w Akademii Muzycznej w Warszawie. Podjęła powyższe studia, aby znaleźć dla swoich zainteresowań estetykę współczesnego baletu, podbudowę teoretyczną. Prezentowana miniatura baletowa, do której muzykę skomponował Krzysztof Knittel a inspirację stanowił cykl wierszy Rafała Wojaczka *Głos kobiety (z nieznanej poezji)*, jest debiutem choreograficznym Ewy Wycichowskiej.

Głos kobiety
(z nieznanej poezji)

Gwałt

Moje ciało wlagane na kół
Promień błękitki mi zapala
Jakie konie wprzagnięte do stóp
Ciagną Dobra trawa prześcieradła

Nigdy Jeszcze nie rosi taki krzyk
Przez sufity w głuche okno nieba
Teraz słyszą wszyscy Jestem dziś
Z Twojej łaski prawdziwa kobieta

Powalona już zawsze na wznak
Chcę pozostać Kość bólu już w gardle
Niechaj nigdy nie skończy się gwałt

Jak kół długi jest tak niech się stanie
Krzyżem by się we moim zakotwiczyć
Wierzę mój krzyk kamień nieba słyszy

Studium

Moje ciało, cierpliwo wpięrow, teraz już cierpi
Z powodu wspaniałości swej, rozrzućnie zbędnej,
Kiedy Ty sobie, oczy przymruczając, każesz
Nie patrzeć, lecz oglądać jakby ciało zmarłej.

I już przykrą rzeczowość swych piersi czuję -
Wiem, bez Twego zachwyty ciało jest jak bukiet,
Z którego wyparował zapach, spadły płatki.
Już, nagle zawstydzona, krew we mnie się garbi.

Lecz, ufając, że Ty mnie umyślnie nie krzywdzisz,
Powszechnie się, by gestu żadnego nie czytać,
Nie rozumiem gdy mówisz coś na temat postawy.

Pozwalam ciu świecić dalej jak żarówka
Nieprzymrużonym blaskiem, ale już się waham,
Czy nie byłoby lepiej nagle się rozplakać.

Prośba

Zrób coś, abym rozebrał się mogła jeszcze bardziej
Ostatni listek wstydu już dawno odrzuciłam -
I najcięższe wspomnienie sukienki także zmyłam
I choć kogoś innego bardziej ode mnie nagłej
Na pewno mieć nie mogłeś, zrób coś, bym uwierzyła

Zrób coś, abym otworzyć się mogła jeszcze bardziej
Już w ostatu por skóry tak dawno mi wnikałeś
Ze nie wierzę, iż kiedyś jeszcze nie być tam mogłeś
I choć nie wierzę by mógł być ktoś bardziej otwarty
Da Ciebie niż ja jestem, zrób coś, otwórz mi, rozbiere

Zdrój

Mój biedny Jak ty umiesz nie prosić wciąż prosić
By Ci dać Wszystko- abys już nie musiał być

Mój biedny Więc dostaniesz Najwyżej cieknącej
Wtedy gdy Księżyc stoi w zenicie płci-kwi

Hymn

Kiedy Twoja nagościła się dławie
Wtedy kość nagości Twojej sławie

Krzyż

Ja jestem pozioma
Ty jesteś pionowy
Ty jesteś góra
Ja jestem dolina
Ja jestem Ziemia
Ty jesteś Słońce
Ja jestem tarcza
Ty jesteś miecz
Ja jestem rana
Ty jesteś ból
Ja jestem noc
Ty jesteś Bóg
Ty jesteś ogień
Ja jestem woda
Ja jestem naga
Ty jesteś we mnie
Ja jestem pozioma
Ale nie zawsze
Ty jesteś pionowy
Ale do czasu
Ja jestem pionowa
Góra orężem
Ty jesteś poziomy
Przy mnie

Kobięcość

Męskość polega na tym aby być kobietą
Znajdam się z Tobą nadstawiam policzek

Kiedy wzdrygniesz się moja miłko
Słodkim piwem, piwie przystakuję

O mnie najczęściej opowiadał zle
Mówię że masz moje kłody im powtarza

Kiedy w najlepszej wierze się rozbiore
Smiesz się z moich pleców chudych od

A ja Ci drwić powalam sama nie smięję
Biała po wyrosku narządzie wstrętna

Kiedy odchodzić nie pytam kiedy wrócić
Kiedy wrócić nie pytam gdzie był

Drzewo się gdy mówię że Cię kocham
Przećwiert to trawę, jestem już zawieszona wdowa

Jeszcze jestem kobietą Wciąż zmiaszać być na żył
Nie groźbami Ty jesteś od mnie silniejszy
Sobowtę która wznosi obłoty już zamierzając
Przy mojej kobiecości

A ja wzywam nie wiem co znaczy ta słowa
Kobieta i kobiecość Złota czy da Cię
Rak na tyłkach zabawa porządku odletem
Dla kobiety płomi

Przebiegamy przez ciemność i ciemność
Głęboko w ciemności

Ja jestem nie jestem Płomi obywatel
Ja jestem nie jestem Nie jestem

Kobięcość

Wydawnictwo Literackie, Kraków 1997 r.
ISBN 83-09-01111-1

Redakcja programu: Ewa Juszyńska-Porulecka

Opisano w programie: Audytor J. Ogiński, bertram S. Wojniewicz

Wydawca: Teatr Wielki w Łodzi

Redakcja programu: Ewa Juszyńska-Porulecka
Opisano w programie: Audytor J. Ogiński, bertram S. Wojniewicz
Wydawca: Teatr Wielki w Łodzi

Teatr Wielki w Łodzi.
Plac Dąbrowskiego,
90-200 Łódź.
tel. 499-50.

Mieczysław Karłowicz Odrodzenie

Kazimierz Tetmajer
Gra słów, Dla rymu,
Narodziny Afrodyty

Realizatorzy:

Kazimierz Wrzosek
Inscenizacja i choreografia
Zdzisław Sebza
Konsultacja muzyczna
Maria Tychmanowicz-Walczak
Scenografia

*Nagranie w wykonaniu
Wielkiej Orkiestry Symfonicznej
Polskiego Radia i Telewizji
w Katowicach pod dyrekcją
Bohdana Wodiczki*

*Wiersze recytuje
Gustaw Holoubek*

Wykonawcy:

Anna Fronczek, Ewa Owczarek,
Krzysztof Kulik, Krzysztof
Pastor oraz Urszula Brogowska,
Renata Dąbrowska, Ewa Hoppe,
Leandra Jasińska, Małgorzata
Świtła, Maria Wójcicka, Jarosław
Biernacki, Andrzej Cybulski,
Ryszard Kościółek, Tomasz
Łukaszyński, Zbigniew Sobis,
Zdzisław Zieliński, Mirosław
Żukowski